

# Awantura przed meczem Polaków. Pawłowicz była przeciwko klękaniu naszych przed meczem z Anglią. Socjolog grzmiał: zawodnicy są pod presją!



AZA, data utworzenia: 31 marca 2021

Krystyna Pawłowicz po raz kolejny swoją wypowiedzią wywołała medialną burzę. Sędzia Trybunału Konstytucyjnego zaapelowała na Twitterze do "Biało-Czerwonych" o nieklęknięcie przed dzisiejszym meczem na Wembley w ramach gestu solidarności dla ruchu Black Lives Matter. Jak zachowają się nasi piłkarze? — Znaleźli się pod dużą presją. Jeśli angielscy zawodnicy wykonają ten gest, a polscy nie, to w świat pójdzie bardzo brzydki sygnał — ocenia w rozmowie z Faktem Rafał Pankowski, profesor Collegium Civitas i współzałożyciel stowarzyszenia "Nigdy Więcej". Sprawa znalazła już swój nieoczekiwany finał. Co zrobili Polacy przed meczem?

Po śmierci uduszonego przez białego policjanta Afroamerykanina George'a Floyda rozpowszechnił się ruch Black Lives Matter. Kampania ma na celu nagłośnienie problemu rasizmu, a jednym z jej elementów stało się klęknięcie przed meczami w angielskiej Premier League. Symboliczne przyklęknięcie stało się nieodłącznym elementem każdego spotkania. Ten sam gest wykonują też piłkarze reprezentacji Anglii, którzy przyklękali przed starciem z San Marino i Albanią. W ślad za nimi zrobili to też boiskowi rywale.

Swój sprzeciw wobec takiego gestu wyraziła Krystyna Pawłowicz. Sędzia TK i była posłanka PiS na Twitterze zaapelowała do reprezentantów Polski o nieklęknięcie przed meczem. „Reprezentacja Polski, nie upokarzajcie nas” (...) Miejcie honor i godność. Polski i Polaków nikt nigdy nawet za ludobójstwo nie przeprosił!” – napisała we wpisie Pawłowicz. Była posłanka zwróciła się też do kibiców. „Robicie patriotyczne oprawy meczów, też wezwijcie piłkarzy do zachowania godnego Polaka” – napisała.

O to, czy Polacy uklęką przed środowym meczem na Wembley, zapytano Zbigniewa Bońka. W rozmowie ze Sport.pl szef PZPN wyznał, że podczas zgrupowania nie poruszano tego tematu. – Ja jestem absolutnie przeciwko takim akcjom. To jest bowiem populizm, bo za tym nic nie idzie. Piłkarze czasem uklęką, a jakby się niektórych z nich spytać, dlaczego klękają, to nawet by nie wiedzieli – ocenił.

## Mecz na Wembley. "Piłkarze znaleźli się pod dużą presją"

O komentarz w sprawie kontrowersyjnej wypowiedzi Krystyny Pawłowicz poprosiliśmy przed meczem Polaków socjologa i współzałożyciela antyrasistowskiego stowarzyszenia "Nigdy Więcej" dr. hab. Rafała Pankowskiego. Jak ocenia słowa sędzi Trybunału Konstytucyjnego?

— Pani Pawłowicz przyzwyczaiła nas do specyficznego stylu i poziomu swoich wypowiedzi, jednak osoba na takim stanowisku, reprezentująca taką instytucję powinna zachowywać się w sposób bardziej dyplomatyczny i nie wrzucać na Twittera wszystkiego, co jej przyjdzie do głowy — mówił przed meczem dr hab. Rafał Pankowski. — Tego typu wypowiedzi wydają mi się nieodpowiedzialne. To zbyt poważna sprawa, żeby publikować wypowiedzi podszyte ksenofobią, w których zawarta jest swego rodzaju groźba mówiąca o wykluczeniu piłkarzy ze wspólnoty patriotycznej. Przecież protest przeciwko rasizmowi też jest częścią postawy patriotycznej, ludzkiej. Smutne jest to, że kiedy cały świat, w tym świat sportu, próbuje się zmierzyć z trudnym problemem, jakim od stuleci jest rasizm, pani Pawłowicz publikuje w sieci takie słowa.

Negatywny stosunek do gestu klękania mają także internauci. W sieci pojawiło się mnóstwo komentarzy, w których znalazły się opinie, że Polska nie była niczym kolonizatorem, więc nie ma za co przeproszać. Przeciwnicy inicjatywy stworzyli nawet specjalny hashtag #nieklękamy, który błyskawicznie rozprzestrzenił się w mediach społecznościowych.

— Przykre jest to, że w wielu wpisach w odpowiedzi na ten hashtag są treści rasistowskie, podszyte nienawiścią, agresją. W komentarzach często widać niezrozumienie tego, o co chodzi w tej akcji z klękaniami. Niektórym ludziom się wydaje, że zawodnicy "klękają przed murzynami", a przecież to jest po prostu wyraz pamięci o ofiarach rasizmu. Niestety, powszechne w Polsce są negatywne skojarzenia wynikające z ignorancji. Na Zachodzie ten antyrasistowski gest jest dobrze znany, bo pojawia się od miesięcy na wielu stadionach — ocenił Rafał Pankowski. — Dla porównania w stowarzyszeniu "Nigdy Więcej" opracowaliśmy raport o rasizmie na naszych stadionach, z którego wynika, że chyba tylko jeden klub w Polsce - Polonia Środa Wielkopolska, wykonał taki gest i pokazał to w Internecie. Na zawodników wylała się po tym wielka fala wyzwisk podszytych rasizmem. To wszystko świadczy o tym, że temat rasizmu dotyczy Polski, a to, że nasz kraj nie miał kolonii nie ma tu znaczenia. Rasizm widzimy także na stadionach, przeciwko czemu stowarzyszenie "Nigdy Więcej" od lat walczy pod hasłem akcji piłkarskiej „Wykopmy Rasizm ze Stadionów”.

Jak powinna zachować się polska reprezentacja przed dzisiejszym starciem z "Lwami Albionu"? - zapytaliśmy Pankowskiego.

— Na naszych zawodnikach wywierana jest duża psychologiczna presja zarówno ze strony kibiców, jak i ze strony PZPN, bo jeśli prezes Boniek mówi, że jest "absolutnie przeciwny" akcji klękania, to jest to swego rodzaju presja wobec zawodników. Z drugiej strony, wielu polskich piłkarzy gra w zagranicznych klubach i rozumie ten gest. Jeśli polscy piłkarze nie przyłączą się do tej akcji, to też będzie to gest, który może zostać bardzo negatywnie odebrany. Jeśli angielscy piłkarze ukłękną, a polscy nie, to bardzo brzydki sygnał pójdzie w świat. Jako kibic i jako Polak bardzo bym chciał, żeby "Biało-Czerwoni" przyłączyli się do tej akcji — podsumował Rafał Pankowski.

Ostatecznie Polacy nie klękali. Pokazali za to na napis "Respect", który mieli na rękawach swoich koszulek. Symbolizuje on respektowanie inności i tolerancję.

<https://www.fakt.pl/wydarzenia/apel-krystyny-pawlowicz-do-pilkarzy-sociolog-komentuje/797czyn>